

NOWE ŻYCIE

pismo polityczne, społeczne, gospodarcze i kulturalno - oświatowe.
Wychodzi W NIEDZIELE I CZWARTKI.

Nr 16

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: Grodno, plac Batorego Nr. 4 m. 7.—Telefon 490.
PRENUMERATA: Miesięcz. 1 zł., kwart. 2.50 półrocz. 5 zł., rocz. 10 zł., w Ameryce 3 dol. roczn. Konto P.K.O. nr. 80.021
CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy lub jego miejsce przed tekstem 30 groszy, w tekście 50 gr., zwykłe 10 gr.
Układ ogłoszeń: 1 strony i tekstu 4—szpaltowy, 4 strony 8—szpaltowy.

ROK XX

Nowa umowa handlowa polsko-niemiecka a Wiosenne Targi Lipskie

Wzrost polskich możliwości zakupu z powodu koncesji celnych i podwyżek kontyng.

Zawarcie nowej umowy handlowej polsko-niemieckiej przypada tym razem równocześnie z urzędzeniem Lipskich Targów Wiosennych, które całkiem napewno będą ciągnęły znaczne korzyści z nowej regulacji obrotu towarowego. Ustalenie trwania umowy na dwa lata jakoteż okoliczność, że kontyngenty, tym razem nie tak, jak poprzednio na jeden miesiąc, lecz na kwartał naprzód zostały wyznaczone, umożliwią polskim i niemieckim interesantom robienie dyspozycji na dłuższą metę. Przewidziana w umowie podwyżka obrotów rocznych po 176 milj. zł. zamiast dotychczas po 140 milj. zł. przyniesie ze sobą napewno wzmożenie wzajemnej wymiany towarów.

Międzynarodowymi jednak są koncesje celne, udzielone Rzeszy Niemieckiej ze strony Polski. Umowa przewiduje w około 60 pozycjach taryfowych daleko idące zniżki celne i otwiera w ten sposób całemu szeregowi niemieckich gałęzi eksportowych nowe możliwości wywozu do Polski. Z tego powodu wielka ilość niemieckich fabrykantów, przeciwko którym dotychczas inne kraje, w pierwszej linii Czechosłowacja, Austria i Polska, ze skutkiem konkurowały, będą w stanie lepiej jak dotychczas zwyciężyć w walce konkurencyjnej. Te cła dotyczą w pierwszej linii maszyn precyzyjnych oraz aparatów, artykułów fotograficznych i optycznych, dalej towarów zabawowych i galanteryjnych, instrumentów muzycznych jakoteż całego szeregu chemikaliów. Niemcy nie mogli dotychczas wykorzystać w całej pełni możliwości sprzedaży w tych fabrykacjach, albowiem wysokie cła stały częstokroć na przeszkodzie. Nowa umowa usunie obecnie jak najdalej tę przeszkodę.

Ogłoszenie najważniejszych postanowień nowej umowy handlowej przez prasę wzbudziło bardzo zainteresowanie polskiego świata handlowego dla tegorocznych targów wiosennych w Lipsku. Bardzo wielu zastępów niemieckich firm w Polsce czyni przygotowania, by targi te zwiedzić i wypróbować wystawione tam nowości wedle ich zdolności do sprzedaży w Polsce. Wielkie zniżki celne, których doznają w szczególności zabawki, powodują wielu

polских interesantów, do wejścia w kontakt z głównymi firmami przemysłu do wyrobu turyńskiego i norwimerskiego zabawek który w Lipsku będzie wystawiony. Dalsza dziedzina, która zajmuje polski świat handlowy, wobec znacznych zniżek celnych, przewidzianych w umowie handlowej, jest to fotografia, optyka i kino. Również powinien się rozwinąć wielki interes targowy w maszynach do pisania, które tak samo doznają w nowej umowie zniżki celnej.

Szczególną uwagę zwróci się ze strony polskiej na niektóre specjalne maszyny w targach technicznych, przy czym nowe ulgi

celne z pewnością zaważą na szali. W pierwszej linii są to maszyny księgarskie i graficzne, jakoteż wyroby kotłarniane, które tym razem koncentrują na siebie największe zainteresowanie odnośnych polskich kół fachowych z tej branży, nadto będą doznawać silniejszego popytu wyroby polskiej elektrotechniki, jak prądnice, silniki, przetwornice. Obok tego będą polskiego interesanta tym razem silniej zachęcać maszyny dla przemysłu wyrobów gotowych, jak maszyny włókiennicze, maszyny do szycia, do prania, maszyny do pakowania, maszyny papiernicze drukarskie.

Porozumienie bałkańskie

W Atenach odbyła się w tych dniach konferencja porozumienia bałkańskiego, do którego należą: Jugosławia, Rumunia, Grecja i Turcja. Są też przypuszczenia, że należeć wkrótce będzie i Bułgaria. Do Aten przybyli korespondenci prasy tak z krajów porozumienia, jak i z innych krajów: Anglia, Niemcy, Włochy, Węgry i Czechosłowacja. Ulice Aten były udekorowane i iluminowane.

Czechosłowacja powiększa swoje siły zbrojne

Rząd czechosłowacki wniósł do parlamentu projekt ustawy, pozwalającej na znaczne zwiększenie siły zbrojnej. Dotychczas Czechosłowacja miała dwa roczniki rekruta po 70.000 ludzi, czyli razem 140.000. Minister obrony narodowej mógł tę liczbę powiększyć do 150.000 ludzi. Nowa ustawa daje możliwość powiększania nowych zaciągów do wojska bez żadnego ograniczenia. Czechosłowacja, jak inne państwa, szykuje się do wojny.

Znamienny głos francuski

Senator Jean Fabry, były francuski minister wojny, a obecnie redaktor naczelny pisma paryskiego „L'Intransigeant” pisze, że Niemcy szykują się do napadu na Czechosłowację. Fabry jest jednym z najlepszych znawców wojskowych. W artykułach swych dowodzi, że niezależność Czechosłowacji jest żywotnym interesem Anglii, Francji i Polski. Pisząc o zaborczych planach Berlina, takie wypowiada znamiennie słowa: „Pan Beck przekreślić może te plany jednym słowem. Polska jest wielkim państwem, z nami zaprzyjaźnionym, które odparło napór Niemiec na Gdańsk i może tak uczynić, jeśli chodzi o Pragę.”

Dobrze byloby, by to wielkie zna-

czenie Polski było należycie rozumiane tak w Berlinie, jak i w Pradze.

Litwini o „kradzieży” Wilna

Ryga (ATE). Z Kowna donoszą: Na uroczystym posiedzeniu sejmiku litewskiego w związku ze świętem narodowym — przewodniczący sejmiku Szakenis wygłosił dłuższe przemówienie, w którym mówił o Wilnie, jako o „ukradzionej stolicy Litwy.” Szakenis oświadczył w zakończeniu swego przemówienia, że Litwini nie wyrzekną się nigdy odzyskania Wilna.

Zamach w Abisynii

Paryż (ATE). Z Dżibuti donoszą: Po zamachu na wicekróla Abisynii marszałka Graziani w Dżibuti doszło do ostrych starć pomiędzy Abisynczykami a Włochami. Włosi urządzili przed konsulatem abisyńskim burzliwą manifestację na znak protestu przeciwko zamachowi na wicekróla. Z tłumu tubylców padło kilka strzałów, w następstwie czego wywiązała się ogólna walka i zdemolowano cały lokal. Położenie było na tyle groźne, że zarządcono ostre pogotowie garnizonu francuskiego.

Należy przy tej okazji nadmienić, iż konsulat abisyński do dziś dnia nie został zlikwidowany.

Zamieszki w Palestynie

Londyn (ATE). Z Jerozolimy donoszą: W ciągu niedzieli w Tyberiadzie doszło do nowych starć, które jednakże nie przybrały groźniejszych rozmiarów. Według stwierdzonych wiadomości kilka samochodów osobowych było obrzuconych kamieniami. Policja aresztowała dwóch Żydów, którzy zostali skazani w trybie przyspieszonym na rok więzienia.

Okręty czerwonego rządu ratowały się ucieczką

Paryż (ATE). Z Salamanki donoszą: Niedaleko wybrzeży pod Tarragoną doszło do ostrego starcia pomiędzy dwoma wojennymi okrętami powstańczymi a trzema okrętami wiernymi rządowi madryckiemu. Okręty powstańcze zbliżyły się do okrętów czerwonego rządu na odległość strzału i rozpoczęły bombardowanie. Skuteczny ogień artylerii okrętowej powstańców zmusił okręty rządowe do ucieczki. Rządowe jednostki morskie odniosły poważne uszkodzenia. W bitwie tej zginął znany komunistą francuski, rażony odłamkiem pocisku powstańczego — Massel.

Milukow o położeniu w Sowietach

Znany polityk rosyjski, demokratą Milukow od pewnego czasu „nawrócony” i sprzyjający nowej „narodowej” Rosji Sowieckiej, wygłosił w Paryżu odczyt, w którym scharakteryzował rozwój gospodarczy Sowietów i przeszedł do oceny położenia człowieka i obywatela w Rosji. Zdaniem Milukowa położenie to jest fatalne, a polega na tym, że większość obywateli podlega okropnemu jarzmu, wyniki pracy człowieka są zagarniane przez państwo, miliony ludzi ginie w nędzy lub pod obuchem przerażającej ich siły państwa. Państwo sowieckie, twierdził w swym odczycie Milukow, zamieniło się w wielkie, kapitalistyczne przedsiębiorstwo, kierowane nieekonomicznie, po plantatorsku.

Milukow stwierdza dalej, że ujarzmieni w sposób bezwzględny obywatele Rosji stoją poza ochroną prawa, zaś rząd sowiecki utrzymuje się przy władzy dzięki ustawicznemu, przerażającemu terrorowi.

Doprawdy — jak na przyjaciela nowej, „narodowej” Rosji — zbyt mocne oskarżenia.

Czerwona solidarność

W tych dniach władze bezpieczeństwa aresztowały pięciu osobników (oczywiście samych Żydów w wieku od 18 do 25 lat), którzy w dzielnicy północnej Warszawy zorganizowali akcję składkową na rzecz pomocy czerwonej Hiszpanii. Dokonana rewizja ujawniła przy aresztowanych listy składkowe, oraz pieczątki z napisem: „Lista składek na fundusz pomocy Czerwonej Hiszpanii.” W czasie przedwstępnej śledztwa zdołano ustalić, iż kwestarze zebrane pieniądze przeważnie używali na własne potrzeby, zabawiając się ochotczo w towarzystwie wesółych niewiast w lokalach rozrywkowych. Nazwiska wesółych kwestarzy, ze względu na dobro śledztwa, trzymane są w tajemnicy.

Likwidacja komunistycznej bandy przemyślniczej

W tych dniach władze bezpieczeństwa zlikwidowały bandę, trudniącą się przemytem ludzi przez Czechosłowację i Francję, kierowanych do czerwonej Hiszpanii. Tożsaczące się śledztwo odsłonił zakulisową grę rodzinnych bolszewików.

„RAJ“ SOWIECKI

Płatni agenci moskiewskiego Kominternu w interesie żydostwa podburzają narody europejskie do rewolucji komunistycznej, reklamując szumnie, jak znakomicie powodzi się w Rosji chłopu i robotnikowi. W ostatnich czasach wielu dawnych przyjaciół Rosji Sowieckiej, którzy tam dotarli, wróciło rozczarowanych i piszą prawdę o czerwonym „raju“.

Znany pisarz Celine, odnoszący się dawniej z wielkimi sympatiami do Sowietów, opisuje rozczarowanie, jakie mu przyniosła podróż do Rosji. Píše on: „Cała Rosja żyje jedną dziesiątą częścią normalnego budżetu, za wyjątkiem policji, urzędników i armii. Inżynier zarabia w Sowietach 7 tys. rubli miesięcznie. Kremłowski szpital urządzony jest z komfortem, a inne poprostu okropnie. Lud żyje w straszliwej nędzy“.

Również członek Akademii Paryskiej Rolland Dorgeles wrócił także z Rosji rozczarowany. Opisujać uposażenie robotników w Sowietach, na podstawie informacji z 20 fabryk stwierdza, że niewykwalifikowany robotnik zarabia około 80 rb. miesięcznie, wykwalifikowany zaś od 100 do 200 rb., kiedy pół kilograma masła kosztuje 10 rb., mięso od 10 do 12 rb., mleko 1,50 rb. za litr, a ja można dostać 4 za rubla, a nowe podeszwy pod buty kosztują 70 rb. Inżynier czy dyrektor zarabia kilka tysięcy rubli, ale nie można go nazwać burżujem, bo to byłaby obraza. A jeśli zowie się Abramowicz, nie śmie nikt mówić o jego pochodzeniu, bo wzbronione jest wyśmiewać się z żydów.

Tak piszą o Rosji ci, którzy przed wyjazdem do niej wymyślali na stosunki gospodarcze w Europie i wierzyli w Rosję Sowiecką.

W ostatnich czasach prasa sowiecka z ogromnym zapalem zajmuje się wsią polską, przedstawiając stan gospodarki polskiej w najczarniejszych barwach, jednocześnie wynosi pod niebiosa rzekome szczęście chłopów w Sowietach, w rolnictwie skolektywizowanym. Na podstawie żródeł sowieckich reforma rolna, zmierzająca do skolektywizowania majątków rolnych i zmechanizowania uprawy rolnej, została w zasadzie zakończona. Ziemi w prywatnym władaniu niema więcej nad 2 procent. Zamiast 20 milionów małych gospodarstw przed sowiecką reformą rolną posiadają Sowiety 250 tysięcy wielkich wspólnot gospodarczych. Gospodarka jest tak fatalna, że corocznie na wsi panuje głód. W roku 1933 w Kijowie osadzono w więzieniu przeszło tysiąc ludzi za ludożerstwo. Katorga, więzieniem, kulą i śmiercią głodową postanowiono w Rosji chłopów uszczęśliwić po to, ażeby ogłosić, że kolektywizacja zapanowała w rolnictwie sowieckim nieodwołalnie. A biedny sowiecki chłop ma się coraz gorzej. Wprowadzono najokrutniejszą pańszczyznę państwową na wsi sowieckiej. Państwo ściąga tyle zboża, ile chce, nie licząc się z tym, czy robotnik będzie miał w zimie co jeść, czy nie. Niema ustalonych godzin pracy, gdyż zgóry wyznaczona jest ilość pracy, którą chłop często z wielkim trudem wykonywa półtora, dwa, albo i więcej dni. Za tę wykonaną pracę, która się nazywa „trudodzień“, na Ukrainie chłopci otrzymywali obok produktów tylko 4 kopiejki, a w kraju Azowsko-Czarnomorskim wydatki administracyjne są tak wielkie, że wogóle chłopci nie otrzymywali żadnej zapłaty za pracę. W okręgu moskiewskim płacono za „trudodzień“ w produktach 0,4 klg. zboża, 6 klg. kartofli i 1 klg. słomy.

Cyfrы te zebrane są z pisma komunistycznego, poświęconego specjalnie sprawom rolnictwa.

Z tego wynika jasno, że w naturze i w dodatku pieniężnym chłop niewątpliwie otrzymuje bardzo mało. Z tego musi jeszcze zapłacić podatki, i państwową pożyczkę przymusową. Po 20 latach po zakończeniu reformy rolnej, która miała cały świat zadziwić, głodny chłop rosyjski siedzi w kurnej chacie, chodzi zaś w lachma-

nach i łapciach z lyka.

Ten upadek wsi, który odbija się fatalnie na rozwoju innych gałęzi gospodarstwa społecznego, zaczyna napawać obawą dzisiejszych władców Rosji. Przypominano sobie, że za pańszczyżnianych czasów chłop poza pracą dla pana uprawiał dla siebie wydzieloną działkę i z tego żył. Uchwycono się więc tej myśli i zaczęto w ostatnich czasach nadzielać chłopów małymi działkami, wydzielonymi ze wspólnych majątków. Różnica między dawną pańszczyzną a obecną w Sowietach polega na tym, że dawniej nawet najbardziej nieludzki pan zatrudniał chłopów na swoim majątku przez 3 do 4 dni, a resztę czasu pozostawiał mu na uprawę wydzielonej działki, obecnie zaś chłop w Sowietach pracuje cały dzień w kolektywie, swoją działkę uprawia albo wieczorem, albo przy pomocy swoich nieletnich dzieci. Uprawia ją gorzej i głód na wsi się panoszy. Należy tym wszystkim, którzy idą na polską wieś i za pieniądze żydowsko bolszewickie sięja niemiłość do Polski, a agitują za Rosję, przypomnieć o gospodarce rolnej w Sowietach i jak szarańczą ich tępić.

Karol Wierczak.

Strawa duchowa na Białorusi Sowieckiej

W styczniu r.b. w rocznicę śmierci Lenina na Białorusi sowieckiej zostało uruchomionych 4.500 bibliotek leninowskich. Każda biblioteka zawiera 78 dzieł, traktujących o marksizmie i leninizmie w języku białoruskim, rosyjskim i żydowskim.

Do Berezy Kartuskiej

W tych dniach zostali odesłani do M. O. w Berezy Kartuskiej: Zachariasz Szymon Noech inaczej Majdenberg Sruł, wybitny działacz komunistyczny, który ukończył w Moskwie specjalny kurs partyjny, oraz Bertrand Walerian, działacz komunistyczny na terenie Bródna i Pragi.

Program nowego obozu rządowego

W niedzielę 21 b.m. o godz. 17.30 komendant Związku Legionistów Polskich pułkownik Adam Koc ogłosił przez radio deklarację ideową polityczną nowego obozu rządowego.

Na wstępie plk. Koc przypomniał słowa marszałka Śmigłego-Rydza, wypowiedziane w dniu 24 maja 1936 r., o potrzebie „zorganizowania woli ludzkiej“. Plk. Koc ujął pogląd na najważniejsze zagadnienia i zasady w dziesięciu punktach, które streszczają się jak następuje: 1. Normę naszego wewnętrznego życia stanowi konstytucja kwietniowa. 2. Drugim ważnym, i dodatnim elementem naszego życia państwowego jest armia, którą otacza miłość i szacunek społeczeństwa. 3. Państwo jest jedyną formą prawidłowego, zdrowego bytu narodu. Nie ma tedy sprzeczności pomiędzy interesem narodu, a interesem państwa. 4. Naród polski związał się duchowo na progu swego cywilizowanego rozwoju z Kościołem katolickim i stwierdził niejednokrotnie przynależność do niego bohaterstwem przelanej krwi. Naród polski, w olbrzymiej większości katolicki, przywiązany jest do swego Kościoła. Dlatego Kościół katolicki winien być otoczony należyłą opieką. W stosunku do innych wyznań stojmy na stanowisku określonym w konstytucji, a wynikającym z tradycyjnej polskiej tolerancji religijnej. 5. Komunizm jest tak obcy duchowi polskiemu, że w Polsce nie ma dla niego miejsca. Społeczna budowa Polski opiera się w swych podstawach na szerokiej masie robotników i włościan. Troską państwa musi być zatrudnienie ludności. 6. Zagadnienie wsi wymaga zastosowania całego zespołu środków zaradczych. 7. Rozwój miast,

PAPIERY PROCENTOWE:

PREMIOWĄ POŻYCZKĘ INWESTYCYJNĄ,
PREMIOWĄ POŻYCZKĘ DOLAROWĄ,
4% POŻYCZKĘ KONSOLIDACYJNĄ i inne

KUPUJE I SPRZEDAJE

Hipoteczny Bank Spółdzielczy

w GRODNIĘ Dominikańska 16.

rozwoju rzemiosła, przemysłu i handlu polskiego nie tylko umożliwią odpływ nadmiaru ludności ze wsi, ale również przyczynią się do likwidacji tak dotkliwego bezrobocia i do wzmocnienia sił gospodarczych państwa. 8. Kultura polska w nauce, sztuce i obyczajach winna być wykładnikiem geniuszu narodowego. 9. Wytępną naszą w stosunku do mniejszości narodowych jest chęć bratniego współzycia obywatelskiego. Uznajemy ich odrębności, tak długo nie godą w interesy państwa. W stosunku do ludności żydowskiej stanowisko jest następujące: akty samowoli i brutalnych odruchów antyżydowskich nie mogą być „próbowane“. Zrozumieliśmy natomiast jest instynkt samoobrony kulturalnej, naturalną jest dążność społeczeństwa polskiego do samodzielności gospodarczej. „Wyciągamy rękę—zakończył plk. Koc—do wszystkich, którzy chcą przystąpić do wspólnego wysiłku. Czas najwyższy skupić wytrwały codzienny wysiłek“.

Mieszkańcy Nowego Jorku

Najnowsza statystyka Nowego Jorku podaje ciekawe wiadomości o mieszkańcach tego olbrzymiego miasta. Nowy Jork liczy obecnie 7.600.000 mieszkańców. Najwięcej z tej liczby jest żydów 1.767.000 i katolików 1.734.000 osób. Protestantów Nowy Jork ma 141 tysięcy. Polaków mieszka w tym mieście 500 tysięcy. Liczba sklepów i magazynów wynosi z górą 100 tys. Liczba aut 770 tys. Nowy Jork ma: 18 tys. adwokatów, 31 tys. telefonistek, 55 tys. kelnerów, 95 tys. stenotypistek, 106 tys. szoferów, 42 tys. krawców, 32 tys. fryzjerów, 20 tys. chłopców do windy, 21 tys. muzyków, 16 tys. artystów, 9 tys. pisarzy, 12 tys. lekarzy, 22 tys. pielęgniarzy i pielęgniarzek. W biurach pracuje 300 tys. urzędników.

Co mówią ogłoszenia w dziennikach sowieckich?

(Moskwa-KAP). Moskiewska „Prawda“ skarżyła się niedawno, że w prasie sowieckiej czyta się prawie wyłącznie ogłoszenia natury ściśle prywatnej, natomiast ogłoszenia o charakterze gospodarczym są nader rzadkie. Dlatego tak jest, zbytecznym byłoby rozwodzić się, ale natomiast ta wywołuje chęć bliższego zainteresowania się treścią ogłoszeń sowieckich. Weźmy dla przykładu wspomniany numer „Prawdy“.

Niejaki Chaim Kacenfel podaje, że od dnia onegdajszego nazywa się już nie Kacenfel, lecz Kuropatkin. Jakiś „super bolszewik“ informuje, że nowonarodzonemu swemu synowi nadał imię Thälmann, a dwaj starsi jego synowie mają imiona Lenin i Marx. Są dalej ogłoszenia humorystycznie brzmiące, lecz tragiczne w swej treści: urzędnik poszukuje zasobnego współnika do zakupu ubrania, które noszone byłoby na zmianę, a jakiś robotnik szuka współdziałowca na zakup podanego rozmiaru butów. Poziom moralności sowieckiej ilustrują ogłoszenia takie np. treści: „Przyjąłem nazwisko Zmurow i wyprowadziłem się od rodziców, z którymi zerwałem —Iwan Kriukow,“ albo ogłoszenie Iryny Baskakow, która prosi, by Paweł Baskakow nie uważał się odtąd za jej ojca, gdyż „nie podaje on za ideałami bolszewizmu.“ Dymitry Orłow chwali się, że staruszka jego matka, dotąd bogobojna, przystąpiła do bezbożników i „na ulicy opluła duchownego.“ Efim Kirow wyrzeka się żony, bo lekceważąc odezwała się o kolektywach wiejskich, a Hele-

na Arbenina oświadcza, że porzuciła męża, gdyż okazał „burżuazyjną zadróść“ w sprawach wolnego rozporządzania przez nią ciałem...

Zaliste, z ogłoszeń tych, zazwyczaj pomijanych przy czytaniu dzienników, więcej można nabrać pojęcia o stosunkach sowieckich, niż z organizowanych przez „Inturista“ podróży.

Prośba o pomoc

Na pograniczu bolszewickim w Ludwipolu został wybudowany z ofiar kościołek dla wojska pogranicznego i parafian, lecz wykończyć nie możemy. Brakuje rzeczy najkonieczniejszych, dlatego zwracamy się z gorącym apelem o laskawą pomoc.

Prosimy o to potężnym wołaniem, imieniem tych, co życie swoje oddali za kresy wschodnie. Patriotcy katolicy, dopomóżcie! Za ofiarodawców odprawia się 4 razy do roku Msza św. po wieczne czasy.

Adres: Ks. L. Samosenko, Ludwipol na Wołyniu rz.-kat. probostwo (na dokończenie kościoła).

Nowy film Szopenowski

Życie wielkiego naszego kompozytora Fryderyka Szopena zobrazowane zostało już w wielu filmach. Obecnie reżyser Frank Capra nakręcił nowy film p.t. „Dziś się pewnie nocy“ w którym znowu przedstawia się życie genialnego muzyka polskiego. Rolę Szopena odgrywa Czechosłowak Lederer.

Znamienny kongres prawosławny

(Rzym-KAP). W czasopiśmie greckim „Estia“ przewodniczący niedawno odbytego kongresu teologów prawosławnych w Atenach A. Alivisatos, polemizując z twierdzeniem korespondenta „Münchener Neueste Nachrichten“, jakoby celem wspomnianego kongresu ateńskiego była mobilizacja sił prawosławnych przeciw państwu, oświadczam, że przeciwnie, kongresowi przyswiewała idea ponownego zjednoczenia chrześcijaństwa, w szczególności zbliżenia się do Kościoła katolickiego.

„Pokój i dobro“

(Kraków-KAP). Pod tym tytułem zaczął wychodzić w Krakowie miesięcznik, poświęcony szerzeniu zasad i hasel społecznych w duchu wielkiego Świętego Franciszka z Asyżu, patrona Akcji Katolickiej. „Pokój i dobro“ wydaje krakowska prowincja oo. kapucynów przy współpracy członków „Trzeciego Zakonu“. Redaktorem odpowiedzialnym jest o. Alojzy z Komborni, kapucyn.

Oświadczenie

(Warszawa-KAP). Od córki i syna Henryka Sienkiewicza otrzymaliśmy oświadczenie następującej treści:

W pewnych organach prasowych ukazały się pogłoski, jakoby Henryk Sienkiewicz należał do masonerii, i temu zawdzięczał otrzymanie nagrody Nobla.

Stwierdzamy, na zasadzie znajomości życia i przekonań naszego Ojca, że jest to zupełny fałsz. Jego umysłowość i charakter wyłączały możliwość poddania się rozkazom jakiegokolwiek organizacji, niezgodnej z jego zasadami chrześcijańskimi i obcej jego duchowi, a zarzut dwulicowości uważamy za krzywdę, wyrządzoną jego pamięci.

Warszawa, dnia 18 lutego 1937 r.

(—) Jadwiga z Sienkiewiczów

Kornilowiczowa

(—) Henryk Józef Sienkiewicz.

Konkurs czy wybory

Otrzymał z Warszawy pismo i ciekawą odezwę. Istnieje w stolicy kraju Instytut Pracy Samorządu Terytorialnego (Warszawa, Al. Jerozolimskie 85 m. 4) Instytut chce wydać „Pamiętnik Rolnika-Działacza Samorządowego” i w tym celu ogłasza konkurs oraz prosi wszystkich rolników, którzy pracowali lub pracują w samorządzie, by do tego „Pamiętnika” pisali.

Odezwa do pracowników samorządu gminnego i powiatowego powiada: „Piszcie o sobie, skąd pochodzicie, o swojej nauce, o fachu, o rodzinie i z czego żyjecie. Napiszcie, czy należeliście do jakich organizacji i związków i od jak dawna interesujecie się samorządem. Jak rozpoczęliście w nim pracę, jakie stanowiska mieliście i macie w samorządzie obecnie i gdzie tam robili. Opowiadajcie i o wyborach gminnych, jak się odbywały i jak Was wybrano. Czy mieliście w pracy w samorządzie jakieś dochody w gotówce lub w naturze, czy były to jedyne Wasze dochody i czy Wam wystarczały. W jakich stosunkach byliście z innymi działaczami, czy pracownikami samorządu i z gromadą, jak odnosiła się do Was ludność wsi. A może otrzymaliście odznaczenia, nagrody, pochwały...”

Opowiedzcie o tym, czy samorząd zaspakajał potrzeby ludności, czy miał na to środki, czy też były braki i jakie. Czy szedł samorząd ku lepszeniu, czy też działał coraz gorzej. Czy usiłowaliście skłaniać organa samorządu do wykonania jakichś potrzebnych prac i co potem z tego wynikało. Piszcie otwarcie, co myśleliście dawniej i co dziś sądzicie o samorządzie wogóle. Co Wam się w nim podoba a co nie, co trzeba by, według Was, zmienić i jakie ulepszenia wprowadzić.

A jeśli pracowaliście w samorządzie w czasach zaborczych, to napiszcie i o tym. Co było dobre a co złe i jak wypada dla Polski dzisiaj to porównanie.

Dawni działacze, którzy już dziś w samorządzie nie pracują, niech napiszą także, dlaczego zaprzestali pracy, w jakich okolicznościach, czy z własnej chęci czy nie, co o tym myślą.

Opisy te mają być wydrukowane w zbiorowej książce, którą wyda Instytut. Dobre opisy zostaną nagrodzone: pierwsza nagroda wynosi 120 zł, druga 75 zł, trzecia 50 zł. i sześć nagród po 35 zł. Czas nadsyłania opisów trwa do dnia 15 grudnia 1937 r.

Podaliśmy główną część odezwy i chcemy parę słów do niej dodać. Wszystkim jest wiadomo, że obecne samorządy w Polsce powstały w okresie stosowania głośniejszych nadużyć wyborczych. Prasa o tych nadużyciach tyle już pisała, że sądzimy, iż „pamiętniki” tego rodzaju, choćby były bardzo dokładne i jaskrawe, zagnieżdżonego w samorządach zła nie usuną. Tak jak były nadużycia w wyborach, tak po wyborach dzieją się nadużycia w pracy samorządowej.

Mówią o tym głośnie procesy sądowe. Winowajcy, nieraz bardzo wpływowe osoby, skazywane są na ciężkie kary więzienia. A mimo to nadużycia nie zostały wyplenione. Gorzej jest, gdy niektórym złym jednostkom udaje się ukryć przed karzącą ręką sprawiedliwości. Wtedy szkody dla samorządu i dla państwa są o wiele większe. Nie chcemy narazie przytaczać przykładów z naszego terenu. Ale gdy sprawcy nadużyć nie zostaną usunięci i ukarani, będziemy zmuszeni pisać o nich.

Jasną więc jest rzeczą, że żadne konkursy w takich warunkach nie wystarczą. Trzeba zło usuwać radykalnie. Należy wyznaczyć nowe uczciwe wybory samorządowe i do samorządów wybrać ludzi uczciwych. Uczynić to trzeba jak najprędzej.

**Czytajcie i prenumerujcie
„Nowe Życie”**

Nieznany ton i selektywność

ORAZ WIELE INNYCH ZALET
SKŁADAJĄ SIĘ NA CAŁOŚĆ
WSPANIAŁYCH SUPERHETERODYN
TELEFUNKEN

RADIO TELEFUNKEN

ODBIORNIKI FONOPLASTYCZNE

Nowy pisarz kresowy Wydawnictwa grodzieńskie

Niedawno podaliśmy wiadomość o wyjściu z druku książki p.t. „Edward Śmigły-Rydz”, napisanej przez p. Stanisława Ziemiańskiego, znanego w Grodnie literata i dziennikarza. A oto obecnie wyszła druga książka tegoż autora p.t. „Wiosna i kobieta”. Książka na 132 stronicach zawiera 9 z talentem napisanych noweli, poruszających obok ogólnego tematu literackiego kilka aktualnych fragmentów regionalnych, co powinno wzbudzić większe zainteresowanie wśród miejscowych czytelników.

Pierwsza nowela „Trzecia miłość” (Zbigniewa do Broni w szkole, do Wandy i do Lusi w Grodnie) podkreśla, że prawdziwa miłość nie da się pomyśleć bez cierpienia, że miłość i cierpienie czynią człowieka lepszym.

W „Marzeniu i prawdzie” są podane tragiczne dzieje szeregowca Wiktora Kowalczyka i jego żony Antonii, wyrzuconej niemiłosiernie z dziełmi na bruk grodzieński przez gospodarza domu Zawładowskiego. Fakty są rzeczywiste, a opowiadanie o nich przejmujące czytelnika zgrozą i oburzeniem na dzisiejsze straszne warunki życia.

„Wiosna i kobieta” (trzecia nowela) przenosi myśl czytelnika do czasów wielkiej wojny i opowiada o niezwykłych przeżyciach właścicielki majątku na Witebszczyźnie Ireny Modzelewskiej. Przeżycia te naprowadzają na myśl, że między wiosną i kobietą istnieje pewne podobieństwo: wiosna jest źródłem piękna, a kobieta źródłem radości. Ale nad tymi niezwykłymi dziełami wiosny i kobiety krąży nieustannie widmo zniszczenia.

Następna nowela „Frontem do szarego człowieka” opowiada o tym, jak urząd skarbowy w pewnym mieście kresowym zniszczył właściciela małej drukarni polskiej. „Dochody” mu śrubowano do takiej wysokości, że w końcu z drukarza został trągiem.

Nowela „W jesienny wieczór” zawiera opowiadanie o dziejach Nory Orlińskiej i Gustawa Wardegi — oraz wykazuje, że jeden fałszywy krok w życiu może przynieść człowiekowi wiele nieszczęścia.

Piękna nowela „Światło z daleka” daje obraz ofiarnej pracy i osobistego poświęcenia Barbary Zarembianki, nauczycielki szkoły powszechnej we wsi Czysa Łuża na Polesiu.

Legenda „W noc wigilijną” mówi o ciężkim losie więźnia Michała Kościucha. W dzień wigilijny Kościuch został wypuszczony z więzienia i wracał do swej wioski. W nocy znalazł się w lesie i tu miał widzenie Chrystusa. Chrystus zapowiada rychłe nadejście nowych strasznych kata-

klizmów, które za zbrodnie i za niewinność zamienią dzieła ludzkie w perzynę...

„Dwaj krasomówcy z Miedzylesia” — to adwokat Głowczewski i podprokurator Pyszałkowski, którzy ustawicznie na rozprawach sądowych ze sobą się gryzą ze szkodą dla oskarżonych.

Ostatnia najmniejsza nowelka „W szklanym domu” obrazuje nędzę bezdomnych i bezrobotnych, którzy sobie sklepicili domki — jaskinie nad Niemnem. Ponieważ w nowelce tej jest wzmianka o żydówce, która okazała pomoc bezrobotnej rodzinie chrześcijańskiej, przedrukował nowelkę „Grodner Moment”.

Autor „Wiosny i kobiety” zapowiada dalsze swoje utwory, które są w przygotowaniu: powieść „Słońce nad polami” i komedię „Biała akacja”. Pozatym dowiadujemy się, że p. St. Ziemiański wkrótce ma wydawać w Grodnie tygodnik p.t. „Głos Polski”. Nowemu pracownikowi na niwie naszej rodzimej literatury składamy życzenia — dobrych wyników pracy dla pogłębienia polskości na naszych ziemiach wschodnich.

„Żołnierz Królowej Madagaskaru”

Dziś we środę oraz jutro we czwartek Teatr nieczynny z powodu wyjazdu Zespołu do Białegostoku ze sztuką „Żołnierz Królowej Madagaskaru”.

Przyjęta z ogromnym aplauzem publiczności kapitalna krotkowiec muzyczna J. Tuwima — „Żołnierz Królowej Madagaskaru”, która na scenie naszej odniosła wielki sukces, ukaże się po cenach popularnych, t.j. od 25 gr. do 2 zł. w piątek dnia 26 b.m., w sobotę dnia 27 b.m. i w niedzielę dnia 28 b.m. o godz. 8.30 wieczorem, tudzież w niedzielę dnia 28 b.m. o godz. 4.30 po południu.

W tej przepysznej, roześmianej, tętniącej życiem, humorem, śpiewem i muzyką — grotesce obyczajowej z epoki lat 70-tych, odnoszą prawdziwy tryumf artystyczny zarówno wykonawcy głównych ról pp. Orliński, Brochocka, Ustarbowska, Butkiewiczowa, Kamelska, Nowacki oraz Olędzki, jak i inni w osobach: pp. Mullerowej, Szyszko-Bohusz, Markowskiej, Bieleckiego, Karowskiego, Krzemienieckiego, Łętowskiego, Piotrowskiego, Aleksego, Wróblewskiego.

Opracowanie sceniczne Artura Horwatha, dekoracja St. Grabczyka. Kostiumy projektu M. Kamelskiej wykonane w pracowni Teatru.

Recenzję o tej wesołej sztuce podamy w następnym numerze.

Kronika

GRODNO, dnia 25 lutego 1937 roku

KALENDARZYK

- 25.II. Czwartek. Cezary. Anastazja. Bolebor.
Wschód słońca 6.24.
Zachód słońca 16.54.
Pełnia księżyca 8.43.
Święto żydowskie: Purym.
26.II. Piątek. Wiktor. Mirosław.
Post i wstrzemięźliwość.
Święto żydowskie: Szuszan Purym.
27.II. Sobota. Aleksander. Wierosława.
Post i wstrzemięźliwość.

Daty historyczne. Dnia 25.II. Rocznicę bitwy pod Grochowem, stoczonej w czasie Powstania Listopadowego. Dnia 27.II.1917. Zawarcie pokoju austriacko-rumuńskiego. 27.II.1839. Rozstrzelanie Szymona Konarskiego.

Akademia papieska. W dniu 21.II b. r. w sali przy parafii Po Bernardyńskiej staraniem K.S.M.Z. i M. odbyła się akademka ku czci Papieża Piusa XI. Bogaty program akademii zawierał referat o działalności Papieża Piusa XI. hymn papieski, inscenizację „Dzwony Watykanu,” deklamacje i hymn „Boże coś Polsko.”

Wykłady historyczne. Dnia 26 b.m. o godz. 20 m. 15 p. dyr. J. Studnicka wygłosi na uniwersytecie powstanie Macierzy dwa wykłady p.t. „Polityka rosyjska na ziemiach naszych w okresach między powstaniami” (dokończenie).

Przedpłata podatku dochodowego. Osoby fizyczne, obowiązane do składania zeznań o dochodzie, powinny uiścić przedpłatę w wysokości połowy kwoty, jaka przypada od zeznanego dochodu do dnia 1-go marca roku podatkowego.

Osoby obowiązane do składania zeznań o dochodzie, które w wyznaczonym terminie zeznań tych nie złożyły, powinny do 1 marca uiścić połowę podatku w tej wysokości, w jakiej miały wymierzony w poprzednim roku podatkowym.

Uroczystość św. Kazimierza w Wilnie. (Wilno-KAP). W związku z uroczystością św. Kazimierza w Wilnie na 4 marca b.r. z terenu Archidiecezji Wileńskiej przybędą popularne pociągi z następujących miejscowości: Dukszty, Nowe Święciany, Głębokie, Mołodeczno, Lida, Wołkowysk, Słonim, Białystok i Grodno.

Od dnia 25 lutego do 7 marca wszystkim odwiedzającym Wilno przysługuje indywidualna zniżka kolejowa w wysokości 50 proc. Nabywca normalnego biletu do Wilna i karty uczestnictwa w „Orbisie” lub w „Ruchu” w powrotnej drodze korzysta z bezpłatnej jazdy.

Pierwszorządny Zakład Krawiecki

T. Kazimierczykaprzyjmuje z własnych i powierzonych
materiałów obstalunki

Grodno, ul. Napoleona 9

Firma chrześcijańska

Materiały na sutanny,
Welny,
Jedwabie,
Firany,
Kamgarny Bielskie

oraz wszelką manufakturę poleca

GRODNO,
DOMINIKAŃSKA 9

„TKANINA”

Chrześcijański Zakład Krawiecki

Absolwenta paryskiej akademii kroju i szycia

Stanisława Brażuka

Grodno, Brygidzka 11

przyjmuje wszelkie roboty damskie i męskie w zakres
krawiectwa wchodzące. Wykonanie solidneNAJWIĘKSZA FABRYKA w EUROPIE
Zjednoczone Zakłady Włókiennicze**K. Scheiblera i L. Grohmana**S-ka Akcyjna w Łodzi zaprasza P.T. mieszkańców Grodna
i okolicy do zwiedzenia całkowitej kolekcji swych wyrobów,
w czasie **BIAŁEGO TYGODNIA**,który urządziła poczynając od dn. 20 stycznia r.b. w znanej firmie:
Skład Sukna Fabryk Bielskich i Skład Futer**Kazimierza STASZEWSKIEGO**

w Grodnie, przy ul. Dominikańskiej nr. 18 tel. 315.

W okresie **białego tygodnia** f-ma K. Staszewski będzie
sprzedawać wszystkie wyroby nasze ściśle po **CENACH**
FABRYCZNYCH.Zjednoczone Zakłady Włókiennicze
K. Scheiblera i L. Grohmana
S-ka Akcyjna w Łodzi.**Największy wybór
pończoch**damskich i dzieciennych, skarpetek
po cenach najniższych polecaf-ma **Józef MIKO**

Dominikańska 19 tel. 356

BIELIZNA, GALANTERIA, TRYKOTARZE

Kino DŹWIĘKOWE
Orzeszkowej nr. 15

„UCIECHA”

WSTĘP
25 gr.Dziś! Król kowboyów Harry Carey i piękna meksykanka
Carmen La Roux w nadzwyczajnym filmie p.t.**DOLORES**

Czar dzikiego Zachodu

Emocjonujące walki

Nad program: najnowsze aktualności PAT i przep. dodatki
Pocz. sean. od g. 6, 8, 10.15. W niedziele i święta od g. 11.15**Kto reklamuje ten zyskuje**

Chrześcijański Zakład Krawiecki

M. BARANOWSKIEGO

Grodno, Brygidzka 7

ZAWIADAMIA, iż wprowadził specjalny dział ubiorów
dla duchowieństwa.

Przyjmuje zamówienia na sutanny, płaszcze i futra. 8—1

DŹWIĘKOWIEC
Dominikańska 26

„Apollo”

Wstęp od 40 gr.
Pocz. seans.: 6.8.9.15

Dziś! Największy film ostatnich lat

Errol Flynn

jako orzeł Krymski w filmie p.t.

Szarża lekkiej brygady

Przy udziale pięknej OLIVII DE HAVILLAND

Reżyseria MICHAELA CURTIZA

Nad program: aktualia i przepiękne dodatki PAT-a

NOWE KINO
ul. Brygidzka 2

„HELIOS”

CENY OD 25 GR.

OSTATNIE DNI

Potężny dramat życiowy realizacji genialnego mistrza
tłumów Maurice Tourneura p.t.**DWIE SIEROTY**W rolach tytułowych: ROSINE DEREANE
i RENNE SAINT CYR

Nad program: najnowsze aktualności P.A.T. i piękny dod.

ANONS: Następny film „Jego wielka miłość”

Pocz. seansów: 6, 8, 10, w niedzielę i sobotę seansy popoł.
o godz. 12, 2 i 4,Kino dźwiękowe
Pocztowa, 4

„PAN”

WSTĘP
od 25 gr.Dziś! Groza! Emocja! Niesamowitość!
w filmie p.t.**8 godzin Dr. MORGANA**

W roli głównej:

Chester Morris**Virginia Bruce****MAM 19 LAT**

Nad program: aktualia i dodatki

WIKIADY
OSZCZĘDNOŚCIOWE

W



RENTOWNOŚĆ

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI
W GRODNI**Jan MALINOWSKI**

SKŁAD APTECZNY

Grodno, Dominikańska 13 t. 400

Poleca: Perfumy, wody ko-
łońskie i wyroby kosmetyczne.
Pomoce szkolne do gabinetów
chemicznych i fizycznych,

PRACOWNIA OBUWIA

W. Lipczyński

Grodno, ul. Brygidzka 5

Robota solidna

Ceny niskie

Udzielam korepetycji ze wszy-
stkich przedmiotów.
Przygotowuję do gimnazjum. Ceny
przystępne. Wiadomość: Podolna 46-a
m. 1 (w podwórzu).

Firma

Maril Majmesku

Grodno, ul. Dominikańska 26

Poleca koszule frakowe, ko-
nierzyki, krawaty, skarpety, ręk-
awiczki, szaliki i wszelką galan-
terię.